GAZETA POZNANSKA.

Nro. 33.

w Srodę dnia 26. Kwietnia Roku 1815.

UWIADOMIENIE.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Uchwałę Rady Naywyższey Tymczasowey Xięstwa Warszawskiego d. d. 28. z. m. Nro. 1396/19. Lutego 15., tyczącą się przyimowania piastrów Hiszpańskich i Georgsdorów w opłatach Skarbowych, do wiadomości publiczney i zastosowania się podaię nineyszém, iak następuie:

Nro. 1396/19. p. Februar.
Wydział Menniczny. Działo się w Warszawie dnia 28. m. Marca 1815.

„RADA NAYWYŻSZA TYMCZASOWA
Xięstwa Warszawskiego
przez
Dyryguiącego Ministerstwem Przychodów i Skarbu.
Do Wielmożnego Prefekta Departamentu Poznańskiego.

Poleca W. Prefektowi Departamentu Poznańskiego, ażeby rozkazał wszystkim kassom, pod iego zarządzeniem będącym, przyimować od Kontrybuentów:

1) Piastry, czyli Talary Hiszpańskie, po Złotych ośm, groszy dwanaście.
2) Georgsd'ory Hannowerskie, czylį Brunświcko-Lineburgskie, po Złotych trzydzieści, podwóyne zas po Złotych sześćdziesiąt;

aż do dalszego w tey mierze rozkazu Rządu. W. Dyrektor Skarbu dostaie względem tego osobne urządzenie.

podpisano:- v. *COLOMB.*
Kruszyński, S. G.
Bieńkowski, S. W. M.
J. S. Kijewski, Se. W. M."

Poznań dnia 9. Kwietnia 1815.
podpisano: J. PONINSKI.
(podpisano) J. Lekszycki.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Uwiadomiam nineyszém Publiczność, iż uchwałą Rady Naywyższey Témczasowey Xięstwa Warszawskiego d. d. 31. Marca r. b. Nro. 78/605. z Marca, wzbroniony iest wywóz wszelkiego gatunku zboża z Departamentu Poznańskiego za granicę, oprócz pszenicy, która, iak dotąd, aż do dalszego czasu, może bydź za granicę wyprowadzaną za paszportami JW. Generał-Gubernatora Xięstwa Warszawskiego. Zresztą, paszporta przez JW. Generał-Gubernatora iuż wydane, iako funduiące się na uchwałach Rady Naywyższey Témczasowey Xięstwa Warszawskiego z mocy ukazu Jego Imperatorskiey Mości nastąpionych, w swey mocy pozostaią.

Poznań dnia 14. Kwietnia 1815.
podpisano: J. PONINSKI.
Za Sekretarza Generalnego, J. Lekszycki.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Wzywam wszystkich maiących ochotę podięcia się liwerunku materyałów piśmiennych dla Biór Prefektury, aby w dniach 24, 27 i 28. miesiąca bieżącego zrana o godzinie 9tey, w Biórze Prefektury przed Delegowanym W. *Sobańskim*, stawili się, i w wiakiey cenie materyały piśmienne liwerować by chcieli, których proby winni będą złożyć, oswiadczenia swoie do Protokołu podali.

Poznań dnia 19. Kwietnia 1815.

podpisano: J. PONINSKI.

Za Sekretarza Generalnego, J. Lekszycki.

OBWIESCZENIE.

Dyrekcya Generalna dóbr i lasów narodowych podaie ninieyszém do publiczney wiadomości, iż stosownie do decyzyi JW. Vice-Prezesa Rady Naywyższey Tèmczasowey Xięstwa Warszawskiego pod dniem 7. m. b. sobie kommunikowaney, obligacye hypoteczne na pożyczkę w skutku Dekretu Króla Saskiego d. d. 29. Kwietnia 1808, uchwałami Rady Stanu z dnia 7 i 27. Maia t. r. ustanowioną, do ktorych składania w Biórze Dyrekcyi Generalney dóbr i lasów narodowych Wierzyciele przez pisma publiczne pod dniem 7. Marca wzywanemi już byli, po dzień 15 Maia r. b. przyimowane będą, — po upłynieniu zaś terminu tego, obligacye rzeczone, w Dyrekcyi Generalney niezłożone, uważane będą za umorzone. w Warszawie dnia 10. Kwietnia 1815.

podpisano: *Gliszczyński.*

A. Mazaraki, S. G.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Podaiąc ninieyszém Reskrypt Dyrekcyi Generalney Dobr i Lasów Narodowych d. d. 14. m. b. sub Nro. 447 Kwietnia, który iest następuiącey osnowy:

Dyrekcya Generalna Dobr i Lasów Narodowych.

Gdy wydarzaią się przypadki, że wierzyciele Skarbu Xięstwa Warszawskiego posiadaiący obligacye hypoteczne, wydane na pożyczkę w gotowiznie, w skutek Dekretu Krolewskiego d. d. 29. Kwietnia 1808 r. uchwałami Rady Stanu z daty 7 i 27. Maia 1808 ustanowioną, nie są w stanie obligacyów takowych w zadosyć uczynieniu uchwale Rady Naywyższey Tèmczasowey Xięstwa Warszawskiego z dnia 27. Lutego r. b. złożyć w Biorze Dyrekcyi Generalney, z przyczyny stanowioney w obligach hypotecznych kaucyi, ma honor więc z decyzyi JW. Vice-Prezesa Rady Naywyższey donieść JW. Prefektowi, iż podobni wierzyciele maią składać w Biórze Dyrekcyi Generalney dezygnacye stawionych na kaucyą (z wyrażeniem czasu) obligów, przez resp. naczelne Władze, pod których zwierzchnim dozorem kaucye zostaią zaświadczone, obeymuiące datę, numer, ilość każdey obligacyi i wszelkie tak co do kapitałów i procentu, iako też innych okoliczności w obligacyach zawarte szczegóły, — upoważniona iest Dyrekcya Generalna przyiąć tym sposobem sobie podane obligacye za dostateczne, do obrachowania kapitału i procentu, zaspokoienie wszelako takowych, stosownie do postanowienia Rady Naywyższey z dnia 27. Lutego r. b. za złożeniem innych kaucyów tylko nastąpić będzie mogło. — Uwiadomiaiąc Dyrekcya Generalna JW. Prefekta o powyższey Władzy naywyższey decyzyi, ma honor go wezwać, aby takową w naypierwszym wydać się maiącym numerze Dziennika Departamentowego, do publiczney podać zalecić raczył wiadomości, i respect. Kassom, w których kaucye są złożone, czyli W. Dyrektorowi Skarbu Publicznego, do przesłania tychże dezygnacyi urzędowey, iak się wyżey powiedziało, stosowne wydał rozporządzenie. w Warszawie dnia 14. Kwietnia 1815.

(podpisano) *Gliszczyński.*

Nro. 447. z Kwietnia 15. *A. Mazaraki.*

Do JW. Prefekta Departamentu Poznańskiego.

do powszechney wiadomości, wzywam tych, których się osnowa tegoż dotyczy, aby w czasie przed upłynieniem przedłużonego do 15. Maia r. b. terminu, potrzebne w tym przedmiocie środki przedsięwzięli. Poznań dnia 21. Kwietnia 1815.

podpisano: J. PONINSKI.

Za Sekretarza Generalnego, J. Lekszycki.

Z Wiednia dnia 17. Kwietnia.

Doniesienie od Woyska.

Goniec, wyprawiony od dowodzącego naczelnie woyskiem Włoskiem, Generała iazdy, Barona *Frimont*, dnia 9. Kwietnia, a przybyły tu dnia 14. t. m. wieczorem, przywiozł wiadomość, że Król *Joachim* założył swą główną kwaterę w *Modenie*, i po rozmaitych pochodach w tę i owę stronę, zapewne w zamiarze omamienia nas, obrócił swą główną potęgę przeciw *Ferrarze*, i obsaczył to miey-sce. Ten atoli zamach został dzielnie odpartym przez dowodzącego tamże Generała Barona *Lauer*.

Dnia 8. kazał Król w przytomności swoiey kilkakrotnie uderzyć silnie na nasz szaniec przedmostowy przy *Occhio bello*; uderzenia te odparte zostały ze znaczną stratą nieprzyiacielską. Na wieczor przymuszonym był korpus nieprzyiacielski do zupełnego odwrotu.

Angielski Generał, Lord *William Bentink*, naradzał się dnia 8. z naczelnie dowodzącym Generałem iazdy w *Mantui*.

Austryacka główna kwatera przeniesioną została dnia 10. do *Castellucio* pod *Mantuą*.

Woysko Neapolitańskie składa się na czas z 35.000 ludzi woyska liniowego, pomiędzy którymi znayduią się oddziały bardzo licho uzbroione. Wszystkie twierdze we wyższych *Włochach* są osadzone, i wyglądamy z zupełną spokoynością zaczepnych działań woyska Austryackiego.

Gazeta Wenecyańska z dnia 8. t. m. zawiera następuiący rozkaz dzienny:

W główney kwaterze w Piadenie dnia 6. Kwietnia 1815.

Król Neapolitański naszedł ziemię nászę zbroyną ręką i bez wypowiedzenia poprzedniczo woyny, rozpoczął kroki nieprzyiacielskie. Oznaymiaiąc woysku to niecne i sprzeciwiaiące się całkiem prawu narodów postępowanie, zawiadomiam ie oraz o pierwszym szczęśliwym wypadku rozpoczętey woyny. Polny Marszałek Porucznik Baron *Bianchi* poczytał za rzecz odpowiadaiącą sławie oręża, iż powinien z przednią strażą naszego lewego skrzydła przyiąć potyczkę, która też istotnie dnia 4. t. m. na osadzoney przez niego linii po nad rzeką *Panaro*, przy moście przed *Modeną*, stoczoną została. Przeszło dwieście ieńców, a daleko większa liczba zabitych i rannych, między którymi znayduie się także raniony śmiertelnie Neapolitański Generał *Filangieri*, są chlubnym tey potyczki owocem. Woysko, które każdego czasu utrzymało sławę swego oręża, może uważać ten szczęśliwy wypadek za wróżbę większych i więcey stanowiących zwycięztw.

(Podp.) *Frimont.*

Gazeta Medyolańska z dnia 6. Kwietnia zawiera dwie odezwy; pierwsza Króla Neapolitańskiego, datowana w *Rimini* dnia 30. Marca, w ktorey wzywa Włochów, ażeby się brali do oręża dla osiągnienia niepodległości *Włoch*. Druga Polnego Marszałka Hrabiego *Bellegarde*, datowana dnia 5. Kwietnia w *Medyolanie*. Wystawia on w tey odezwie przeciwne traktatowi i oburzaiące postępowanie Króla Neapolitańskiego, napomina mieszkańców *Lombardyi* do spokoyności i przypomina owe szczęśliwe czasy, iakie przeżyli pod łagodném berłem rządu Austryackiego i których im się znowu spodziewać należy.

Wyszedł tu patent Cesarski pod dniem 7. m. b.; podług którego, na mocy zawartych traktatów ze sprzymierzonemi mocarstwami, prowincye Lombardzkie i Weneckie w całey ich rozciągłości aż do *Lago Maggiore*, rzeki *Ticcino* i *Padu*, z częścią territorium Mantuańskiego na prawym brzegu ostatniey rzeki, krainą *Veltlin*, i hrabstwami *Cleven* i *Bormio*, połączone zostały z Cesarstwem Austryackiem, pod nazwiskiem Królestwa Lombardzko-Wenecyańskiego.

Pod czas audyencyi d. 11. t. m. przedsta-

wieni byli N. Cesarzowi przez Król. Pruskiego Posła, Barona *Humboldt*, Generał *Boyen*, Minister woyny N. Króla Pruskiego, Hrabia *Goltz*, Król. Pruski Poseł przy dworze Francuzkim i Baron *Bülow*, Król. Pruski Minister stanu i przychodów.

Dnia 6. przybył tu Marszałek *Berthier*.

Jego Cesarska Wysokość Arcy-Xiążę *Karol* wyiechał do *Moguncyi*.

Wszystkie wiadomości z *Prowancyi* i *Langwedocyi* potwierdzaią, czego sam Monitor niemoże więcey przemilczeć, że opór przeciwko przedsięwzięciu *Bonapartego* i iego stronnikom w południowey *Francyi* codziennie się wzmaga. Pod *Montelimart* zaszły krwawe utarczki, w których roaliści byli zwyciężcami. Xiążę *Angouleme* miał iuż 25 do 30,000 ludzi. (Dostrz. Austr.)

W *Prezburgu* umarła dnia 20. Marca szacowana powszechnie krewna N. Króla Francuzkiego, owdowiała Xiężna Lotaryngska, *Ludwika*, z domu Xiężna *Montauban*, w 82gim roku życia. Zostawiła 2ch synów: Xięcia *Karola Eugeniusza* Lotaryngskiego, Kawalera orderu złotego runa, Generała iazdy w Ces. Austr. woysku, i Xięcia *Karola*, tudzież iedyną córkę Xiężnę *Elizę Carignan*.

Od dolney Elby d. 16. Kwietnia.

Korrespondent Hamburgski z dnia wczorayszego zawiera pod napisem *Wiedeń* d. 5. m. b. następuiący traktat, zawarty między głównemi mocarstwami dnia 25. Marca:

W imie Swiętey i nierozdzielney Troycy:

N. Cesarz wszech *Rossyi* i N. Cesarz *Austryi*, Król Węgierski i Czeski (N. Król Pruski, i N. Król połączonego królestwa *W. Brytanii* i *Irlandyi*), zważaiąc skutki, iakie naiazd *Napoleona Bonapartego* na *Francyą* i obecne położenie tego królestwa mogą za sobą pociągnąć dla bezpieczeństwa *Europy*, postanowili za zniesieniem się z N. Królem Pruskim, i N. Królem *W. Brytanii* i *Irlandyi*, iż przy tey ważney okoliczności stósować się będą do zasad, uświęconych traktatem w *Chaumont* zawartym. W skutek tego umowili się, że przez uroczysty traktat, od każdego mocarstwa z każdém trzech innych oddzielnie podpisany, odnowią zobowiązanie się, iż przywrócony tak szczęśliwie w *Europie* porządek rzeczy, bronić będą przeciw wszelkiemu naruszeniu, iż chcą naydzielnieyszych użyć środków dla przywiedzenia do skutku tego zobowiązania się i że mu nadadzą wśród teraznieyszych okoliczności wszelką rozciągłość, iakieyby oneż wymagały.

Tym końcem ułożyli się ich (poniżey wyrażeni) pełnomocnicy na następuiące artykuły:

Artykuł 1. Rzeczone zwyż kontraktuiące mocarstwa zobowięzuią się uroczyście, iż połączą sposoby państw swoich dla dopełnienia warunków traktatu pokoiu Paryzkiego z dnia 31. Maia 1814, niemniey umów Kongressu Wiedeńskiego, toż samo dla utrzymania obiętych rzeczonym traktatem rozporządzeń i bronienia ich przeciw wszelkiemu naruszeniu a mianowicie przeciw zamachom *Napoleona Bonapartego*. Zobowięzuią się, iż, skoroby okoliczności tego wymagały, i w duchu wydaney dnia 13. Marca Deklaracyi, działać będą wspólnie, za wzaiemnem zniesieniem się i z całą swą potęgą, przeciwko niemu i przeciwko tym wszystkim, którzy się do iego stronnictwa iuż przyłączyli, lub którzyby się iescze przyłączyć mogli, ażeby go zmusić do zaniechania iego zamachów, i odiąć mu sposobność mięszania nadal spokoyności *Europy* i powszechnego pokoiu. 2) Prócz tego ułożyli się, iż każden z nich utrzymywać będzie ciągle 150,000 ludzi w zupełności, do czego należeć ma przynaymniey $\frac{1}{10}$ iazdy i stósowna siła artylleryi, (nierachuiąc w to osad twierdzowych), dla użycia ich przeciw wspólnemu nieprzyiacielowi. 3) Zobowięzuią się uroczyście, iż nie złożą inaczey broni, iak tylko za wspólnem zniesieniem się, dopóki cel artykułem 1.

ninieyszego traktatu zamierzony, osiągniętym niebędzie, i dopóki *Bonapartemu* niebędzie odięta wszelka sposobność wzniecania niespokoyności i wznawiania zamachów końcem opanowania naywyższey władzy we *Francyi*. 4) Gdy traktat niniejszy szczególniey zastósowany iest do teraznieyszych okoliczności, zaczém warunki traktatu w *Chaumont* zawartego odzyskaią na nowo zupełną moc, skoro cel niniejszy osiągnionym zostanie. 5) Wszystko, co się ściąga do dowodzenia woyskami sprzymierzonemi, ich utrzymywania i t. d. oznaczone zostanie oddzielnym układem. 6) Umawiaiące się strony maią prawo, utrzymywania nawzaiem przy dowódcach ich woysk, upoważnionych Oficerów, którym wolno będzie prowadzić korrespondencyą z ich rządami, dla zawiadomiania onychże o wypadkach woiennych i o wszystkiém, co się działań woysk dotycze. 7) Umawiaiące się strony postanowiły wezwać wszystkie mocarstwa do przystępu. 8) Mianowicie wezwanym będzie N. Król Chrześciiański, ażeby do niego przystąpił, i w przypadku, iżby Jego K. Mość użyć chciał potęgi artykułem 2gim umowioney, zawiadomił, na ile okoliczności dozwolą N. Królowi przyłożyć się do celu niniejszego traktatu. 9) Zatwierdzenia wymienione bydź maią w przeciągu iednego miesiąca, lub prędzey ieśli można. W dowód tego niniejszy traktat podpisali pełnomocnicy i pieczęciami swemi stwierdzili. — Dan w Wiedniu dnia $\frac{13}{25}$. Marca 1815.

(Podp.) Hrabia *Rasumowski*. Hrabia *Nesselrode*. Xiążę *Metternich*. Baron *Wessenberg*. Xiążę *Hardenberg*. Baron *Humboldt*. *Wellington*.

(Z gazety Berl.)

Od Menu dnia 14. Kwietnia.

Także woyska Bawarskie poruszaią się szybko i niektóre oddziały przeciągnęły iuż przez *Frankfort*. Słychać, że z woyskiem Marszałka *Wrede* ma się znowu złączyć znaczny korpus Austryaków. — Naprzeciwko *Manheimu* wycięto iuż aleę ku *Mundenheim*, ażeby baterye szańcu Reńskiego tem skuteczniey działać mogły przeciw nacieraiącemu nieprzyiacielowi. Pomnożono także poboczne baterye na prawym brzegu *Renu* i osadzono 24funtowemi działami. — Z *Moguncyi* oddalaią wszystkich Francuzów. Pod *Landawą* i *Saarbrucken* zbieraią się dwa korpusy obserwacyine.

Z Ludwigsburga d. 11. Kwietnia.

W królestwie Wirtembergskiém następuiące woyska są w gotowości do pochodu i oczekuią lada dzień rozkazu do ruszenia: 9 pułków piechoty, ieden pułk strzelców, 4 pułki iazdy, dwie baterye konne i dwie piesze, tudzież 3000 ludzi milicyi.

Woyska Bawarskie iuż są w pochodzie i ciągną przez *Ellwangen*, *Hill*, *Oehringen* do *Heidelberga*. Mieć także będziemy przechody woyska Austryackiego, kiedy mocny korpus piechoty, iazdy i artylleryi, ciągnie na *Ulm*, *Memmingen* i t. d. ku *Renowi* i pierwsza kolumna stanąć ma dnia 21. t. m. w *Ulmie*.

Wiadomości z Paryża do dnia 12. Kwietnia.

(Z gazet Berl. i Hamb.)

Jest podobieństwo do prawdy, że trzykolorowa chorągiew powiewa iuż dziś w całey *Francyi*, toż w *Antibes*, i w *Marsylii*. Skoro tu nadeydzie w tey mierze wiadomość, grom dział w *Paryżu*, w twierdzach i na brzegach morskich, obwieści ukończenie naszych zakłoceń wewnętrznych.

Czternasty pułk piechoty, który zostawał przy korpusie Xięcia *Angouleme*, zatknął troyfarbną kokardę. To samo uczynił 10ty pułk liniowey piechoty, który przeszedł do Generała *Piré*.

Generał *Grouchy* był dnia 8. w *Valence*, a Generał *Piré* przed bramami *Avignon*.

Telegraficzna depesza Generała *Grouchy* donosi z *Montelimart* dnia 9. Kwietnia o

godzinie 9. ranney, co następuie: „Skończyło się podiazdowe ciągnienie Xięcia *Angouleme*. Troyfarbna chorągiew wywieszona w całey południowey *Francyi*. Xiążę *Angouleme*, od woyska mego, którego przedpoczty zaymują *Donzere*, rączo ścigany, a z tyłu przez Generała *Gilly* i gwardyą narodową Delfinatu zagrażany, kapitulował. Gdy go wszystkie woyska liniowe opuściły, pozostało mu przeto tylko 1500 ochotników Marsyliyskich i 6 armat. Ciągnie on pod bezpieczną eskortą do *Cette*, zkąd puści się okrętem do *Hiszpanii*."

Rozgłaszaią teraz we *Francyi* wieść: że *Bonaparte* złoży koronę Gesarską, a każe się mianować pierwszym, *Karnota* drugim, a *Lebruna* trzecim Konsulem.

Lubo (słowa listu z *Paryża*) okolniki i instrukcye Ministra policyi *Fouché* oddychaią samą łagodnością i zapomnieniem przeszłości, przecież napełniaią się domy więzienia. Czyliż można było spodziewać się czego innego po człowieku, który kazał zapalić *Lugdun*, strzelać kartaczami do iego mieszkańców, przeszyć kulą Hrabiego *Frotte*, dawszy mu wprzód pewny list konwoiowy; który kazał otruć *Toussaint l'Ouverture*, stracić *Pichegru* i osoby poimane z *Georgem* dręczyć na torturach, ażeby z nich wymęczyć zeznanie, iż *Moreau* był uczestnikiem spisku? (Dla czegoż tu niemasz wzmianki o Xięciu *Enghien*?) (z gaz. Berl.)

Ustawą z dnia 8. t. m. przepisana iest następuiąca rota przysięgi: Przysięgam posłuszeństwo ustawom Państwa i wierność Cesarzowi.

Ustawa *Bonapartego* z dnia 10. tyczy się nowego urządzenia gwardyi narodowey. Wszyscy Francuzi od 20 do 60 lat należą do służby gwardyi narodowey. Z klassy 20 do 40 lat wybierani będą grenadyerowie i strzelcy. Gwardye narodowe tworzone będą na bataliony, a każdy batalion składać się będzie z 6 kompaniów, między któremi iedna kompania grenadyerów i iedna strzelców. Każda kompania liczy 120 głów. Bataliony iedney Podprefektury tworzą razem iednę legią. Kompanie grenadyerów i strzelców, w przypadku potrzeby, odłączane bydź mogą od swych batalionów i formować oddzielne bataliony 6 kompaniczne, po 3 każdego gatunku broni. Pułkowników legii i Szefów batalionowych mianuie *Bonaparte*.

Inna ustawa oddaie 204 bataliony grenadyerów i strzelców gwardyi narodowey w 2., 3., 5., 6., 7. i 10tey dywizyi woyskowey pod rozporządzenie Ministra woyny, przeznaczaiąc ie w tychże dywizyach na załogi twierdz granicznych i miast warownych. (Dywizye te rozciągaią się od *Calais* aż do *Antibes* podłużnie granicy.)

Trzecia ustawa przyznaie każdemu wpisanemu gwardyście narodowemu prawo uzbroienia się, i na każdego opłacaiącego 50 frank. rocznego podatku, wkłada obowiązek sprawienia sobie karabina z bagnetem i ładownicę.

Woyska na północney granicy *Francyi* maią nazwisko: Północnego woyska obserwacyinego. Składaią się z dwóch korpusów pod dowództwem Generałów *Erlon-Drouet* i *Reille*. Generał *Excelmans* dowodzi lekką iazdą, a Generałowie *Titley* i *Haxo* artylleryą.

Dziennik Państwa donosi, (dnia 11. wieczorem o godzinie 9.) że *Marsylia* wywiesiła trzykolorową chorągiew.

Pod dniem 25. Marca przywrócił *Bonaparte* ważność wszystkich wyroków, które zgromadzenia narodowe przeciwko członkom rodziny Burbonów wydały, a pod dniem 4. Kwietnia wydał ustawę tey osnowy, iż wszyscy ci, którzy się porwali do broni w południowey *Francyi*, uważani bydź maią i karani iako zdraycy, ieżeli w przeciągu dni 8. niepowrócą na drogę poprawy.

Już pod dniem 30. Marca wydał Minister

spraw zewnętrznych list okólny do Francuzkich Posłów, Ministrów i Agentów przy dworach zagranicznych, w którym uwiadomiaiąc ich o zaszłey zmianie, wyraża między innemi: „W całem obwodzie Państwa panuie naywiększa spokoyność. Zmiana wielka była dziełem dni kilku. Skończyło się urzędowanie, powierzone WP. od rządu Królewskiego, a ia odbiorę niezwłocznie rozkazy Cesarza w celu upoważnienia nowey legacyi. Winieneś WP., Mci Panie, niezwłocznie zatknąć tróyfarbną kokardę, co i wszyscy znayduiący się przy WP. Francuzi uczynić powinni. Gdybyś WP. w chwili oddalania się od dworu, przy którym zostaiesz, miał sposobność widzenia się z Ministrem spraw zagranicznych, oświadcz mu W. Pan, iż Cesarz niczego szczerzey niepragnie, iak utrzymać pokóy, że się zrzeka wszelkich planów wielkości, iakie mógł mieć kiedy, i że systema iego gabinetu polega teraz na całe innych prawidłach.

(podp.) *Caulincourt*,
Xiążę Wincencyi."

Monitor zawiera teraz Królewską ustawę z dnia 13. Grudnia 1814 roku, przez którą skonfiskowane zostały dobra rodziny *Bonapartego*.

Xiężna *Angouleme* wypłynęła dnia 3. t. m. z *Pouillac* na korwecie Angielskiey le Vendever.

Generał *Rivaud* znayduie się teraz w *Wandei*, gdzie, podług naszych gazet, spokoyność utrzymaną została.

Dnia 6. zaszła potyczka po nad rzeką *Isere*. Xiążę *Angouleme*, po przeyściu naywiększey części woyska, opuścił *Valence*.

Dnia 9. odbył *Bonaparte* popis 20 pułków iazdy i piechoty. Woyska te ciągną z *Orleanu* i od lewego brzegu rzeki *Loire*. Oficerowie i żołnierze utworzyli potem koło, a *Bonaparte* powiedział im: „że troyfarbna chorągiew powiewa w *Tuluzie*, *Montpellier* i na całym południu; że w *Perpignon* niewykonano rozkazu, danego od Xięcia *Angouleme*, ażeby wydano te miasta Hiszpanom; że ostatni później oświadczyli, iż się niechcą mieszać w nasze okoliczności; że biała chorągiew powiewa iescze tylko w *Marsylii*. Niechcemy, mówił daley *Bonaparte*, mieszać się w sprawy innych narodów, lecz biada temu ktoby się chciał mieszać do naszych i traktować nas iak *Genuę* i *Genewę*, i narzucić nam inne ustawy, w mieysce tych, któreśmy sobie sami wybrali. Nietylko Bohaterowie z pod *Marengo*, z pod *Austerlic* i *Genui*, cały naród oparłby się na swoich granicach takowym zamiarom i gdyby wystawiono 600,000 ludzi, wystawilibyśmy natomiast 2 miliony!" W końcu przyrzekł im wręczyć orły dopiero na polu Maiowém w przytomności zgromadzenia narodowego

Zwołuią wszystkich Podoficerów i żołnierzy, którzy woysko opuścili.

Utworzonych bydź ma 6. pułków strzeleckich i 6 woltyżerskich młodey gwardyi Cesarskiey.

Woyska, których popis *Bonaparte* dnia 9. odprawił, wyruszyły iuż po większey części ku swemu przeznaczeniu.

Generał *Grouchy* ruszył do *Marsylii*.

Poczta z *Marsylii* przychodzi tu teraz regularnie.

Kardynałowie *Fesch* i *Maury*, pozostali w *Rzymie*.

W Monitorze dnia 5. Kwietnia znayduie się długi artykuł pod napisem: *Uwagi nad Deklaracyą Kongressu Wiedeńskiego*. Niepodobna, ażeby w tylu słowach zebrać można więcey kłamstw, fałszywych wniosków i niedorzeczności, iak w tych uwagach.

Powszechne poruszenie, uzurpacyą *Bonapartego* w *Europie* zdziałane, uważanem bydź powinno pod dwiema bardzo pewnemi względami, to iest: Co powinni uczynić

i uczynią Francuzi, i co powinni i uczynią Sprzymierzeńcy?

Gdyby Francuzi względem zaszłey zmiany zupełnie iednakiego byli zdania; gdyby panowała owa iednomyślność, która nied ie powątpiwać o wypadku; gdyby zmiana była iego rodzaiu, iżby żadnego wpływu na spokoyność *Europy* mieć nie mogła; gdyby niegwałciła traktatów utrzymuiących się między *Francyą* a mocarstwami Europeyskiemi: wówczas naród Francuzki miałby bez wątpienia prawo odezwać się do tych mocarstw: W cóż się to mięszacie? Nic wam do naszych domowych okoliczności; chcemy ie sami iednomyślnie załatwić; to co się u nas dzieie, nieprzyniesie żadnego wstrząśnienia za granicą; niewglądamy, co wy w waszym kraiu robicie; przyznaiemy wam niepodległość, ale i my iey pragniemy; coż wam w to wchodzić, czy mamy słuszną lub nie, to do nas należy; nie iesteście wy naszymi sędziami; naród nie ma żadnego naywyższego trybunału; niechcemy nikomu nadawać praw, ale ich też nie chcemy od nikogo przyimować.

Stem wszystkiem nie tak się ma położenie rzeczy we *Francyi*. Naród Francuzki nie składa się ze stotysiącznego woyska, które przywołało *Bonapartego* i które w oka-mgnieniu iest iego podporą, ani z garstki ludzi czci pragnących, ktorzy, ażeby odzyskać dawną wielkość, nowe sobie ztąd robią igrzysko, ssaiąc maiątki i krew Francuzów, i którzy napełniaią iuż więzienia niesczęśliwemi ofiarami swych brzydlych namiętności. Naród składa się z owey nieskończoney większości włościan, artystow, właścicieli, kupców, rękodzielników i t. d., którzy wszyscy, z interessu i uczucia odrzucaią przywłaszczyciela. Możnaż twierdzić, że Francuzi zostaią w iedności, kiedy powstanie rozciąga się od Alpów do Oceanu? Kiedy wszędy wybuchiwa woyna domowa gdzie niemasz woyska liniowego w przewyższaiącey liczbie? Kiedy się leie krew obywatelska po nad brzegami *Dorgogne* i *Durance*?

Ta przewyższaiąca większość narodu, która nie chce przywłaszczyciela, nie przywoła zaiste sprzymierzeńców, lecz spoglądać będzie na nich bez obawy, gdy przybędą dla wyszukania w pośród niey wspolnego nieprzyiaciela. Roaliści i sprzymierzeńcy walczyć będą z szczególnych powodów przeciwko niemu, a w tém ani można oskarżać pierwszych, że sprowadzili drugich, ani tych, że poduszczyli tamtych.

Upadnie *Bonaparte*, wówczas naród niemoże bydź uważanym za upokorzony i pokonany. Jakoż w istocie niebędzie ón pokonanym; albowiem wszędy, gdzie militarny despotyzm *Bonapartego* nie tamuie iego dzielności, sam zwalczy woysko *Bonapartego*. Woysko iego zostanie pokonaném; lecz woysko iego nie iest narodem, i woysko to nie należy więcey do narodu, odtąd iak go wydało iego nowemu tyranowi.

Co do obcych mocarstw, postępowanie ich iest zupełnie proste i odpowiadaiące wszelkim zasadom sprawiedliwości. Traktat zrzeczenia się iest zgwałcony; to samo traktat Paryzki. Ich wieczny nieprzyiaciel opanował wielką władzę; ta władza stać się może dla nich szkodliwą. Już on wprawia w niespokoyność, iuż się podnosi, iuż się odkazuie. Już głoszą mniemane adressa poddanych, należących do prawego Monarchy: *że są gotowymi skruszyć niecne węzły przy naypierwszey wydarzoney sposobności.* Władza ta, przy charakterze tego, co ią ogarnął, iest nieskończenie niebezpieczną dla *Europy*. Zniszczyć go musi *Europa*, w czém obwiniać iey niemożna, iżby się mieszała do wewnętrznych spraw *Francyi*. Ma ona prawo ścigać wszędzie nieprzyiaciela swey spokoyności, swego przemysłu, swego handlu, swych ustaw, swych Monarchów i nieprzyiaciela tego wszystkiego, co iest ludzkości naydroższego. (Z Korresp. Hamb.)

Dodatek,

Dodatek do Gazety Poznańskiey Nro. 33.

Z Warszawy dnia 18. Kwietnia.

Na żądanie JW. Generała brygady *Krukowieckiego*, i za wyższem zezwoleniem, umieszcza się w gazecie naszey co następuie:

Generał *Krukowiecki*, powracaiąc z *Anglii* z missyi mu powierzoney przez N. Imperatora *Alexandra* względem ieńców Polskich, tam znayduiących się, powziął wiadomość w *Paryżu* o wydanem tam i drukiem ogłoszonem na niego pismie, podpisanem literami *Al..... A...e*, Szef batalionu inżenierów. Pod tem zmyślonem imieniem prawdziwym autorem tego dzieła iest Generał dywizyi *Sokolnicki*, które w ten czas zostało drukowanem, kiedy Generał *Krukowiecki* udał się był do *Anglii*. — Przeieżdżaiąc przez *Wiedeń* Generał *Krukowiecki*, złożył u nóg N. Imperatora prożbę o wyznaczenie sądu woiennego, któryby przewinienia w tem pismie zarzucone rozpoznał, i ieżeli dowiedzionemi zostaną, iego podług całey praw surowości ukarał; w przeciwnym zaś razie, skoro wspomnione pismo okaże się potwarzą, ażeby Autor karę odniosł taką, iaką prawo naznaczyło za takie wykroczenie.

Z Petersburga d. 17. Marca d. s.

W ostatni piątek dnia 12. t. m. iako w dzień rocznicy wstąpienia na tron Jego Cesarskiey Mości, w tuteyszym kościele Kazańskim było nader liczne zgromadzenie. Mszą świętą, a po niey postanowione na ten dzień w kościele naszym modły, z przyklęknieniem, odprawiał Przenaywielebnieyszy Arcybiskup Twerski *Serafim*. Kościoł napełniony był modlącym się ludem. O! z iaką żarliwością w dniu tym nietylko w tym kościele, ale i w całey przestrzeni Państwa, wierni synowie Rossyi zasyłali do Naywyższego Pana gorące modły, za Jego Pomazańca, Naymiłościwszego Cesarza Jegomości naszego! *Niech berło Jego umocnione będzie prawicą Wszechmocnego! Niech mu sczęśliwie idzie wszystko, i niech długo trwa panowanie Jego!* Przez cały dzień po wszystkich kościołach bito we dzwony. Wieczorem całe miasto było oświecone.

Ze Lwowa dnia 14. Kwietnia.

W mieście *Jarosławiu* dnia 15. zeszłego miesiąca Marca zszedł z tego świata X. *Augustyn Kwiatkowski*, Exjezuita, w 83cim roku życia swoiego. Ten wielce cnotliwy i świątobliwy Kapłan trawił dnie swoie po wygaśnieniu zakonu swoiego w klasztorze XX. Reformatów Jarosławskich, a oddany całkiem ćwiczeniom ewanielicznym, mimo zgrzybiałego wieku i kalectwa, dopełniał bezinteressownie wszystkich powinności kapłańskich, a nie przyimuiąc żadnych ofiar i żyiąc iedynie z swey pojezuickiey pensyi, rad dzielił z potrzebnym bliźnim i nędzarzem to, co mu po opędzeniu skromnych na życie iego wydatków pozostawało. Zwłokom tego szanownego starca oddali z rozrzewnieniem ostatnią posługę Obywatele i Duchowni; pierwsi nieśli go na swych barkach do kościoła, drudzy na cmentarz, i tak uczcili cnotę, o ktorey i my w gazecie naszey wspomnieć, za miłą poczytaliśmy sobie powinność.

Z Bruxelli dnia 12. Kwietnia.

Przybywaią codziennie woyska z *Hollandyi* i ciągną daley ku granicy. Millicya Hollenderska ma na kaszkietach taki napis: Voor Vaterland en Oranie. Król każe odbywać popis wszystkim tym woyskom.

Xiążę *Wellington* odwiedził Króla *Ludwika XVIII.* w *Gandawie*, miał długą rozmowę z Generałem *Clerke*, a wczoray przybył tu powrotem. Także Rossyiski Generał *Pozzo di Borgo* wysłanym został od swego Cesarza do *Ludwika 18go.*

Pan *Chateaubriand* iest w *Gandawie* i tytułuie się Posłem Królewskim przy Imperatorsko-Rossyiskim dworze.

Król Niederlandzki mianował 31 Szambelanów w Belgium.

Z Amsterdamu d. 15. Kwietnia.

Wyglądamy wkrotce ważnych wypadków, kiedy według prywatnych wiadomości z *Brabancyi* spodziewane iest lada dzień rozpoczęcie kroków nieprzyiacielskich.

Marszałek *Marmont* wydał w *Gandawie* obszerną odpowiedź na odezwę *Bonapartego* z dnia 1go Marca, w którey iest mowa, że *Marmont* wydał w roku zeszłym *Paryż* i t. d. *Marmont* przytacza w tey odpowiedzi na końcu: „Jakiżkolwiek los mój bydź może, czy mi przyidzie zakończyć życie pod bannicyą, czy będę iescze mógł służyć mey oyczyznie, czy będę przywołanym lub z łona iey odepchniętym, miłość ku mey oyczyznie pozostanie moią iedyną namiętnością; Król dobrze chęci me zrozumiał, kiedy raczył do mego herbu przyłączyć tę dewizę: Patriae totus et ubique; cały dla oyczyzny i wszędzie. Wyrazy te obeymuią całą historyą mego żywota."

Wielu Francuzkich Oficerów i żołnierzy opuszczaią swą oyczyznę i udaią się pod chorągwie *Ludwika XVIII.*

Na granicach Belgium zaszły iuż kilkakrotne utarczki między obustronnemi patrulami. Nayważnieysza zapadła temi dniami przy czerwonym moście, na drodze z *Mons* do *Valenciennes.* Woyska nasze zabrały kilku ieńców, którzy iednakże zostali zwróceni, ponieważ niewyszła iescze deklaracya woienna. (Gaz. Berl.)

Z Genewy dnia 7. Kwietnia.

Niepotwierdziła się powieść, iż *Massena* został w *Marsylii* od Roalistów zastrzelonym. — *Lucyan Bonaparte*, który przed swoim wyiazdem z *Rzymu* miał kilka konferencyi z Oycem S., wyiechał ztąd na *Lugdun* do *Paryża.* —

Z Włoch dnia 4. Kwietnia.

Oyciec S. przybył dnia 3. m. b. do *Genui*, gdzie, iak wszędy w swey drodze, z niewypowiedzianą radością ludu był przyięty. Przybyli z Jego Świątobliwością Kardynałowie *Pacca*, *Braschi*, *Oppizoni*, *Galeffi*, *Gabrieli*, *Mattei*, *Jozef* i *Antoni Doria*, *Brancadro*, *Scotti*, *Saluzzo*, *Ruffo* i *Litta.* Daley Posłowie Austryacki i Hiszpański przy Papiezkim dworze, Kawaler *Lebzeltern* i Don *Ant. de Vargas*; Hrabia *Latourdupin*, ieden z pełnomocników Króla Jmci Francuzkiego przy Kongresie Wiedeńskim, Hrabia *Karól Marescalchi*, Szambelan Cesarza Jmci Austryackiego z żoną i Xiężną *Dalberg.*

HISZPANIA.

Pisma publiczne wyięły z gazet Francuzkich następuiące doniesienia z *Madrytu* pod dniem 1. Marca:

„Wszystko, co dotychczas o powszechney amnestyi w kraiu naszym głoszono, iest bez fundamentu; codziennie owszem pomnażaią się prawidła surowości. Wielka liczba uwięzionych liberalistów zostaie w ciągłem niebezpieczeństwie zginienia na rusztowaniu katowskiem; to przynaymniey pewna, że Fiskał Kommissyi Królewskiey wyrokował śmierć na kilkanaście osób. Wszystkiego lękać się należy, dopóki tylko Kanonik *Escoiquiz* (dawniey Nauczyciel *Ferdynanda)* codziennie większego wpływu u Króla nabywać nie przestanie."

„Baron *Eroles* mianowany naczelnym Dowódcą w *Barcelonie* i Generałem woyska Katalońskiego; gotuie on się iuż do wyiazdu, a towarzyszy mu ochotnik (guerillas) *Manso*, którego Król Margrabią *Lobregatu* mianował. Kto zna sposób myślenia i postępowania obu tych Dowódców, obawia się, aby wkrotce nowe rozruchy w *Barcelonie* nie wybuchnęły. — Generałowie *Villacampo* i *Palafox* posłani są do *Arragonii*, i zdaie się, iż wszystkiego po gorliwości ich spodziewaią się."

„Radcy stanu i Rady Kastylskiey, którzy dobrze myślą o *Hiszpanii*, znayduią się

w naydotkliwszém położeniu, ponieważ Król na porady ich ucho swoie zupełnie zamyka, a powoduie się samemi tylko radami Xięży *Ostolaza* i *Escoiquiz*."

„Król ogłosił to za powszechną zasadę, iż żaden mnich klasztoru swoiego opuszczać nie może. Odrzucone są zatém wszelkie prośby o sekularyzacye, a Bulle Papiezkie, zawieraiące na nie zezwolenia, maią bydź natychmiast spalonemi, skoro do potwierdzenia Królewskiego podanemi zostaną."

Uwiadomienie. Ignacy Müller, Patron, mieszka przy placu komedyalnym w *Spaldinga* domu Nro. 133.

OBWIESCZENIE.

Podinspektor Dóbr i Lasów Narodowych okręgu Kłeckiego.

Uwiadomia Publiczność, iż folwark dawniey erbpachtowy *Szczepanowo*, w Ekonomii Narodowey Mogilnickiey, Powiecie Inowrocławskim Departamencie Bydgowskim, sytuowany, z gorzalnią i dwiema do wyszynku karczmami, w rozległości hub magdeburskich 29 obeymuiacy, wypuszczonym będzie przez licytacyą w dzierzawę czasową na lat trzy, od dnia 1go Czerwca r. b. poczynaiąc. Termin do licytacyi wyznacza się na miescu w *Szczepanowie* na dzień 9. Maja r. b. rano ó godzinie 10tey, na którym więc wszyscy chęć dzierzawienia maiący, stawić się zechcą. Zresztą Konkurrent każdy złożyć winien będzie przed przystąpieniem do licytacyi na vadium Talarów 150. — O warunkach każdego czasu u podpisanego dowiedzieć sie można.

Gniezno dnia 2. Kwietnia 1815.

Nowacki.

Obwiesczenie. Podaie się do publiczney wiadomości, iż iarmark przypadaiący w dniu 1szym Maia r. b. w mieście *Rogoźnie*, Powiecie Obornickim Departamencie Poznańskim, z powodu świąt Wielkanocno-żydowskich, został odłożonym na dzień 10. Maia r. b.; na który Szanowną Publiczność zapraszam.

Rogożno dnia 21. Kwietnia 1815.

Burmistrz miasta Rogoźna,
Rynarzewski.

Uwiadomienie. Na ten *S. Jan* sto tysięcy Złotych, lub według okoliczności i więcey, mogą bydź komu wygodzone, pod warunkiem ułożenia się o zastaw, lub iaką niewielką dzierzawę z przypożyczeniem. Życzący sobie wniyść w podobny układ, raczy się zgłosić do W. Adwokata *Przepałkowskiego*, mieszkaiącego na ulicy Garbary Nro. 421. w *Poznaniu*, i podać temuż swe propozycye, im prędzey, tym rzecz dogodniey ukończoną bydź może.

Aukcya. Na żądanie opieki nieletnich dzieci niegdy *WW. Jozefa* i *Jozefy z Szołdrskich* małżonków *Lipskich*, przedawane będą w *Czerniejewie* w pomieszkaniu dworskim dnia 6. Maja r. b. rano o godzinie 8. więcey daiącemu, za gotową w grubey srebrney monecie zapłatę, rozmaite w pięknych gatunkach koronki, bielizna, szkło, srebro, i inne mobilia; do czego ochotę kupna maiących się wzywa.

w Poznaniu dnia 22. Kwietnia 1815.

Do przedania. Do przysądzenia ostatecznego kmiectwa, po *Jerzym Schultz* pozostałego, w wsi *Ossowey sieni górney* pod *Wschową* Nro. 28 położonego z przyległościami, na 720 Złot. ocenionego, na które naywyższe licytum na pierwszym terminie podane, wynosi 2430 Złotych, wyznaczony iest termin na dzień 10. Maia r. b. przed południem o godzinie 10tey przed niżey podpisanym Notaryuszem Powiatu Wschowskiego, wyrokiem Prześ. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego d. d. 3go Stycznia r. b. do tego upoważnionym, w kancellaryi iego w *Lesznie* na rynku Nro. 270.

Leszno dnia 12. Kwietnia 1815.

S. B. Laube.

Do przedania. Do przysądzenia ostatecznego kmiectwa po *Krystyanie Fitzner* pozostałego, w wsi *Ossowey sieni gorney* pod *Wschową* Nro. 2 położonego z przyległościami, które na 600 Złotych ocenione, i na które na pierwszym terminie także iuż 600 Złotych zalicytowane zostało, wyznaczony iest termin na dzień 10. Maia r. b. przed południem o 11tey godzinie przed niżey podpisanym Notaryuszem Powiatu Wschowskiego, w skutku wyroku Prześw. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego d. d. 8. Lutego 1810 roku, w kancellaryi iego w *Lesznie* na rynku Nro. 270.

Leszno dnia 12. Kwietnia 1815.

S. B. Laube.

Do przedania.

Uwiadomia się nineyszém Szanowną Publiczność ochotę kupna maiącą, iż Ur. Ur. *Chenrykowscy*, małżonkowie, maiąc gorzalnią dziedziczną w mie-

ście *Powidzu*, w Powiecie Powidzkim Departamencie Poznańskim, między miastami *Witkowem*, *Trzemesznem*, sytuowaną, takową przez dobrowolną licytacyą sprzedać sobie życzą. Stan gorzalni iest takowy:

1) Mieszkanie z wszelkiemi wygodami, trzema sklepami, iak nayporządnieysze.
2) Gorzalnia z dwiema garcami, z wszelkiemi porządkami do niey należącemi, w ktorey co tydzień dwie beczki spirytusu lekko wypala się może i więcey przy forsie.
3) Gorzalnia ta iest wspolna z pomieszkaniem, w jednem podworzu, porządnie nowo oparchaniona wspolnie z ogrodem, z drzewa urodzaynego się składaiącym; także w tym podworzu iest kubel na wieprzy 40, potém wolarnia na wołow 12, wozownia, staynia na 4ry konie, spichrz, szopa długa, kurniki, dwa sklepy murowane, mielcuch do robienia piwa i uprawy słodu, przytém ogrod przy końcu miasta na trakcie, porządnie oparchaniony, przy ktorym można dom szynkowny wystawić.
4) Wspomnieni małżonkowie zostawuią na gruncie iuż upasłych 20 wieprzy, i 6 wołow, i 60 sążni drzewa.

Opłata, prócz podatku kominowego i fajerkassowego, nie iest większa iak Złotych polskich ośm rocznie do Kammelaryi.

Ktoby więc sobie tego życzył nabydź, wyznaczaią się trzy termina: pierwszy dnia drugiego Maja, drugi dziewiątego Maja, trzeci szesnastego Maja, zawsze od 9tey godziny zrana aż do 4tey godziny po południu, ktore odbywać się będą przed Adwokatem Sądu Pokoiu w mieście *Trzemesznie*, w własnem zamieszkaniu. Ktoby się chciał przekonać o stanie nineyszego dobra, raczy się udać w mieysce do miasta *Powidza*. Po przybiciu ostatniém, natychmiast kontrakt kupna przed Notaryatem mieyscowym zdziałany zostanie.

Dan w *Powidzu* dnia 19. Kwietnia 1815.

Panton, A. S. P. P.

Do zadzierżawienia. Podpisany Notaryusz w skutek wezwania opieki nieletnich *Lorentz* z *Międ*[illegible]*cza* pod dniem 17. m. i r. b. do siebie uczyn[illegible] i do zadzierzawienia na 3 następne lata, [illegible] od S. Jana r. 1815., do dnia tegoż r. 1818. [illegible] z publiczną licytacyą gruntów nieletnim *Lorentzom* należnych, z iedney huby roli, z kąta (Winkel) i z stodoły składaiących się, upoważniaiącego, wyznaczywszy do odbycia tey licytacyi termin na dzień 2. Maia r. b. w pomieszkaniu swem pod Nrem 73. w ulicy Oberskiey, wzywa wszystkich dzierzenia tych gruntów ochotę maiących, ażeby w dniu i mieyscu wyżey wymienionem zrana od godziny 9tey do 11tey, po południu zaś od 2giey do 4tey zgłaszali się, i licyta swoie do Protokołu Urzędowego podawali, z tem dla nich zapewnieniem: iż z naywiącey ofiaruiącym po nastąpionem przybiciu, natychmiast formalny o trzeletnią tych gruntow dzierzawę podług warunków przez opiekę podanych, zawarty zostanie kontrakt, o ktorych każdego czasu przed terminem z akt w kancellaryi Podpisanego złożonych, zainformować się można.

Międzyrzecz dnia 20. Kwietnia 1815.

Notaryusz Publiczny
Powiatu Międzyrzeckiego,
Wroński.

Zatrzymana klacz. Podaie się do Publiczności, iż na dniu 15. Kwietnia roku 1815. została klacz skarogniada zatrzymana złodziejowi w wsi *Węgierskiem*, w Powiecie Średzkim Departamencie Poznańskim. Ktoryby się właściciel znalazł z legitymacyą iako iest iego własna, za zwróceniem kosztów odbierze.

Andrzy Rożnowski.

List gończy. W dniu 12. Listopada r. z. zbiegł z pod aresztu zabóyca, Pracowity Woyciech Szeliga, gospodarz z wsi *Ostrowa*, Powiatu Pyzdrskiego, gdy tenże przez Sąd Policyi Prostey Powiatu Powidzkiego, w mieście *Trzemesznie* był aresztowanym. Gdy więc na schwytaniu tegoż zbiega wiele zależy, wzywaią się przeto wszystkie resp. woyskowe i cywilne Zwierzchności, aby na niżey opisanego zbiega baczne mieć kazały oko, i onegoż w przypadku dostrzeżenia aresztować i do tuteyszego domu więzienia oddać kazać raczyły. — Wspomniony Woyciech Szeliga lat 48 liczący, iest wzrostu małego, twarzy pociągłey chudey, z wąsami czarnemi; miał na sobie sukmą granatową, spodnie płocienne, i chodził boso.

Pyzdry dnia 11. Marca 1815.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego.

Kahlfus.
Hoffmann.
J. Basinski.

Nr. 505.